



Związek Rzemiosła Polskiego

ul. Miodowa 14, 00-246 Warszawa, tel. +48 22 50 44 200, fax. +48 22 50 44 220, www.zrp.pl, zrp@zrp.pl

STANOWISKO DO REFORMY PODATKOWEJ PRZEWDZIANEJ W RAMACH RZĄDOWEGO PROGRAMU POLSKI ŁAD

15 maja b.r. rząd ogłosił założenia kompleksowego programu społeczno-gospodarczego rozwoju Polski w najbliższych latach, zwanej Polskim Ładem. Wstępnie zaproponowana strategia zmian koncentruje się na następujących obszarach życia społecznego i gospodarczego: służba zdrowia, rynek pracy, w tym wynagrodzenia pracowników, wsparcie rodzin i osób starszych, w tym emerytury, ochrona środowiska, oświata i kultura, rozwój przedsiębiorstw, infrastruktura drogowa i inwestycje publiczne, infrastruktura IT.

Rząd nie przedstawił szczegółowo planowanych rozwiązań, a jedynie ogólną koncepcję zmian, co uniemożliwia jednoznaczną opinię proponowanych reform. Tym niemniej już ogólne założenia programu pozwalają na pierwsze wnioski i analizę ewentualnych skutków proponowanych zmian w prawie podatkowym oraz gospodarczym, w szczególności dotyczących mikro i małych firm. Reformy podatkowe są, tym co może wpłynąć najbardziej na sytuację firm rzemieślniczych po wprowadzeniu tzw. Polskiego Ładu. Poniżej prezentujemy nasze uwagi dotyczące zaproponowanego programu.

Podwyższenie kwoty wolnej od podatku i zmiany w odliczaniu składki na ubezpieczenie zdrowotne

Zgodnie z założeniem programu, kwota wolna od podatku zostanie podniesiona do wysokości 30 tys. zł. Program przewiduje, że dzięki podwyższeniu kwoty wolnej, niższe podatki zapłacą również najmniejsze firmy, o dochodach poniżej 6 tys. zł miesięcznie.

W programie nie określono mechanizmu funkcjonowania kwoty wolnej od podatku, czy będzie ona stosowana na podobnych zasadach jak obecnie obowiązująca kwota wolna, gdzie ulga podatkowa jest „degresywna”, czyli wraz ze wzrostem zarobków kwota wolna maleje, natomiast dla dochodów powyżej 127 tys. zł, podatnik nie mógłby korzystać z niej. Czy też kwota wolna będzie dostępna dla każdego podatnika rozliczającego się na zasadach ogólnych, tj. wg skali podatkowej.

Z wypowiedzi przedstawicieli rządu, można wnioskować, że kwota dochodu zwolnionego od podatku, przynajmniej do pewnego progu dochodów, będzie stała – w założeniach do programu mówi się o podniesieniu jej „dla wszystkich pracujących Polaków do 30 tys. zł”. Propozycję podniesienia kwoty wolnej od podatku należy ocenić pozytywnie. W naszej opinii kwota wolna od podatku powinna być jednolita i dostępna dla każdego podatnika rozliczającego się wg skali podatkowej, niezależnie od źródła osiąganych dochodów, tj. zarówno z pracy, jak i z działalności gospodarczej.

Przedsiębiorców niepokoją zapowiedzi zmian w zasadach rozliczania składek na ubezpieczenie zdrowotne płacone do ZUS. W założeniach do programu pojawiają się stwierdzenia, że rząd po pierwsze zamierza zmienić zasady opłacania składek zdrowotnych przez przedsiębiorców,

uzależniając wysokość składki od dochodów. Wspomina się również o ograniczeniu możliwości odliczania zapłaconej składki od podatku, zarówno dla przedsiębiorców jak i pracowników.

W przypadku likwidacji odliczenia składki na ubezpieczenie zdrowotne od podatku, efektywne opodatkowanie pracowników może wzrosnąć nawet o 7,75%, natomiast przedsiębiorców nawet o 9%. W rezultacie efektywna stopa opodatkowania wzrośnie, a zwiększenie obciążeń będzie bardziej dotkliwie wraz ze wzrostem dochodów. Nie znamy szczegółów rozwiązań, tj. czy odliczanie składki zdrowotnej będzie powiązane z poziomem dochodów, oraz kwotą wolną, jak również źródłem dochodu.

Niezależnie od powyższego jesteśmy całkowicie przeciwni wprowadzeniu ograniczenia w odliczaniu składki zdrowotnej od podatku – zarówno dla pracowników jak i samych przedsiębiorców. Tego rodzaju zmiana doprowadzi do istotnego zwiększenia obciążeń podatkowych firm - zarówno poprzez wzrost opodatkowania dochodów z działalności jak i zwiększenia kosztów wynagrodzeń pracowników. Już dziś przedsiębiorcy borykają się z tzw. „klinem podatkowym”, tj. różnicą między kosztami zatrudnienia pracownika, a kwotą netto wynagrodzenia jaką pracownik otrzymuje. Związek stanowczo sprzeciwia się wprowadzeniu ograniczenia w odliczeniu składki zdrowotnej od podatku. Takie rozwiązania w dobie pandemii i związanych z tym problemów finansowych wielu firm uważamy za niepożądane.

Kolejną niewiadomą są w tym przypadku zasady opłacania oraz odliczania składki na ubezpieczenie zdrowotne opłacane przez przedsiębiorców opodatkowanych ryczałtowo, tj. na zasadach karty podatkowej oraz ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych. W tym przypadku niemożliwe będzie wprowadzenie składki uzależnionej od wysokości dochodów. Jednocześnie likwidacja odliczenia składek oznacza realne zwiększenie obciążeń podatkowych tej grupy przedsiębiorców.

Z wypowiedzi prasowych Premiera Morawieckiego, z ostatnich dni, wynika, że rząd zamierza pozostawić możliwość opłacania składki ryczałtowej dla przedsiębiorców rozliczających się od przychodu (podatek od przychodów ewidencjonowanych). Mamy nadzieję, że zapewnienia te zostaną uwzględnione na dalszym etapie reformy. Mamy również nadzieję, że wysokość składki ryczałtowej zostanie zróżnicowana ze względu na dochodowość danej branży, tj. dla zawodów wysokodochodowych (np. wolne zawody) oraz usług o niższej dochodowości, w tym usług materialnych (np. działalności rzemieślnicze). Jak dotąd nie przedstawiono, jak zamierza się rozwiązać wprowadzenie nowej zasady opłacania składek zdrowotnych dla podatników opłacających kartę podatkową.

Na koniec chcielibyśmy zauważyć, że planowane zmiany zasad ustalania wysokości składki zdrowotnej po raz kolejny nie dotyczą rolników – na co zwraca uwagę wiele środowisk gospodarczych. Wśród rolników również są osoby osiągające wysokie dochody.

Kolejną grupą, która wciąż korzysta z pełnego zwolnienia z ubezpieczeń społecznych i zdrowotnych są osoby osiągające dochody z umów o dzieło. Nie widzimy powodu, dla którego ciężar tej reformy mieliby ponosić klasa średnia pracująca i przedsiębiorcy, natomiast w dalszym ciągu te grupy podatników nie będą partycypować w kosztach utrzymania służby zdrowia. Czy wykonujący umowę o dzieło nie leczą się?

Podniesienie progu podatkowego do kwoty 120 tys. zł

Program reform zakłada podniesienie progu podatkowego z 85 tys. do 120 tys. zł.

Inicjatywę zwiększenia progu podatkowego należy ocenić pozytywnie; zmiana ta od dawna była postulowana przez wiele środowisk, gdyż próg podatkowy nie był waloryzowany od 2009 roku. Należy jednak zwrócić uwagę na ważną kwestię relacji płac w gospodarce do limitu progu podatkowego. W okresie od 2009 roku kwota wynagrodzenia minimalnego wzrosła ponad dwukrotnie (z 1276 zł do 2800 zł), i jednocześnie przeciętne wynagrodzenie w gospodarce wzrosło z 3.102 zł (2009 r.), do 5.167 zł w roku 2020 r. Związek Rzemiosła Polskiego uważa, że progi podatkowe powinny odzwierciedlać poziom płac, w tej sytuacji podniesienie progu podatkowego jedynie o 35.000 zł, co stanowi wzrost o 40%, absolutnie nie rekompensuje wzrostu wynagrodzeń w tym czasie i powoduje, że wciąż próg podatkowy pozostaje w niekorzystnej relacji do wynagrodzeń w gospodarce. Obawiamy się, że inflacja, która może się pojawić w najbliższych latach spowoduje, że wielu podatników znajdzie się w wyższym progu podatkowym, pomimo braku realnego wzrostu ich wynagrodzenia. Uważamy, że progi podatkowe powinny odpowiadać poziomowi płac w gospodarce.

Ograniczenia w stosowaniu umów cywilnoprawnych

Koncepcja programu zakłada ograniczenia w wykorzystaniu umów cywilnoprawnych poprzez pełne oskładkowanie umów zlecenia, z perspektywą wprowadzenia jednego „kontraktu na pracę”.

Nie wiemy, czy reforma zakłada docelową likwidację umów zlecenia, czy jedynie oznaczać będzie likwidację tzw. „zbiegu tytułów” do ubezpieczeń społecznych, w sytuacji jeśli zleceniobiorca wykonuje kilka umów zlecenie. Niezależnie od powyższego propozycję należy ocenić negatywnie.

Uważamy, że pełne oskładkowanie wszystkich umów zlecenie, zwiększy koszty zatrudniania przez przedsiębiorców, dorywczej, sezonowej siły roboczej. Dodatkowo zniechęci osoby aktywne zawodowo do poszukiwania dodatkowego źródła zarobkowania.

Jeśli intencją ustawodawcy jest przeciwdziałanie patologiom w postaci „sztucznego” dzielenia jednej umowy zlecenie między kilka powiązanych podmiotów, w celu obniżenia obciążeń ZUS, to tego rodzaju praktyki należy zwalczać w drodze indywidualnych kontroli i decyzji. Uważamy, że zmiana całego systemu w celu wyeliminowania przypadków nadużycia prawa, jest nieadekwatna i wpływa negatywnie na działalność wszystkich przedsiębiorców.

Ewentualne rozwiązania zmierzające do ograniczenia w zatrudnianiu na tzw. umowach śmieciowych powinny dotyczyć jedynie umów długotrwałych, opartych na ciągłym świadczeniu pracy. Krańcowo inna jest sytuacja osób incydentalnie, czy w sposób krótkotrwały korzystających z tej formy pracy – i tego rodzaju umowy powinny być rozliczane na dotychczasowych zasadach.

Emerytury bez podatku do 2500 PLN

Program zakłada zwolnienie z podatku rent i emerytur do poziomu 2500 zł. Wobec braku szczegółów proponowanych zmian, propozycja budzi kilka istotnych wątpliwości w kontekście zmian dotyczących kwoty wolnej oraz zasad odliczania składki na ubezpieczenie zdrowotne.

W przypadku jeśli rząd wprowadzi likwidację możliwości odliczenia składki na ubezpieczenie zdrowotne od podatku, znaczące podniesienie kwoty wolnej od podatku może być pozorne w przypadku wielu podatników. W obecnym systemie podatkowym składka odprowadzana jest dopiero gdy występuje zaliczka na podatek dochodowy – w związku z czym przy niskich dochodach podatnik nie odprowadza podatku oraz składki zdrowotnej, lub odprowadza niższą niż wynikałoby z dochodu (do wysokości podatku). Wielu podatników o niskich dochodach może nie odczuć zmiany w obciążeniach podatkowych, wynikających z podwyższenia kwoty wolnej od podatku w wysokości 30 tys. zł.

Zerowy PIT dla osób pracujących po osiągnięciu wieku emerytalnego

W programie proponuje się zerową stawkę PIT dla pracowników, którzy osiągnęli wiek emerytalny i nie pobierają świadczenia emerytalnego.

Uważamy, że takie rozwiązanie jest korzystne dla firm zatrudniających pracowników wieku emerytalnym, obniży koszty zatrudnienia takiego pracownika. Dodatkowo zaktywizuje część kadry posiadającej doświadczenie zawodowe.

Ulgi podatkowe dla klasy średniej

W programie zapowiedziano ulgę w PIT dla osób zatrudnionych na umowę o pracę osiągających roczny dochód w przedziale 70-130 tys. zł, co zapewni, że reforma podatkowa będzie neutralna dla podatników zatrudnionych na umowę o pracę z dochodem od 6 do 10 tys. zł miesięcznie.

Nie znamy szczegółów tego rozwiązania, jednak powstaje obawa, że wprowadzenie kolejnych ulg podatkowych skomplikuje system podatkowy.

Uważamy, że ulga w podatku dochodowym dla średnio zarabiających podatników powinna być dostępna również dla przedsiębiorców, o ile rozliczają się oni na tych samych zasadach co pracownicy.

Ulga w PIT na powrót z emigracji

Program przewiduje zachęty podatkowe dla osób powracających do kraju z emigracji, poprzez obniżenie dochodu do opodatkowania o 50 tys. w 2022 roku i 50 tys. zł w 2023 roku.

Związek stoi na stanowisku, że zachętą do powrotu z emigracji będzie rynek pracy zapewniający powracającym stabilną i dobrze płatną pracę, infrastruktura wspierająca aktywność zawodową (żłobki, przedszkola), większa dostępność mieszkań dla rodzin.

Zaproponowana w Polskim Ładzie ulga wydaje nam się skomplikowana do wdrożenia. Jak będzie definiowany w przepisach „powrót z emigracji” uprawniający do rozliczenia ulgi? W dzisiejszych czasach wielu podatników zmienia rezydencję podatkową z roku na rok, co nie oznacza, że stali się oni „emigrantami” w znaczeniu jakie wynikać może z propozycji reform podatkowych. W jaki sposób administracja skarbową będzie weryfikować faktyczny powrót, tzn. jaki będzie okres wymaganego pozostania w kraju, aby zachować prawo do ulgi?

Zaproponowane rozwiązanie budzi wiele wątpliwości już na etapie koncepcji. Obawiamy się, że jego wdrożenie będzie narażone na nadużycia i kosztowne może okazać się jego skuteczne egzekwowanie.

Podatkowe wsparcie ekspansji zagranicznej

Reforma zakłada podatkowe mechanizmy wspierania ekspansji polskich firm na rynkach zagranicznych. Ideę zmian należy ocenić pozytywnie, choć polskie mikro- i małe firmy od wielu lat borykają się nie tylko z barierą wejścia na zagraniczne rynki, ale również a może przede wszystkim, konkurencją tanich towarów importowanych ze wschodu, głównie z Chin. Przedsiębiorcy wciąż oczekują na rozwiązania polskiego rządu ograniczające napływ do Polski tanich importowanych produktów, nie tylko z branży AGD czy tekstylnej, ale w ostatnim czasie również produktów spożywczych. Uważamy, że rząd powinien rozważyć wprowadzenie mechanizmów podatkowych wspierających lokalną produkcję.

Estoński CIT dla większej liczby firm

Zgodnie z założeniami, ryczałtowa forma opodatkowania nazywana estońskim CIT i polegająca na przesunięciu momentu opodatkowania zysków spółki do czasu ich wypłaty, wprowadzona od 2021 r., będzie dalej rozszerzana.

Trudno odnieść się do propozycji, wobec braku jakichkolwiek szczegółów. Z informacji prasowych wynika, że nowe zasady ryczałtowego opodatkowania spółek na dzień dzisiejszy wybrało ok. 340 firm w Polsce, co należy ocenić jako rozwiązanie niszowe czy marginalne. Uważamy, że zmiany powinny iść w kierunku innej formy wsparcia podatkowego inwestycji.

Warto zauważyć, że wraz z wprowadzeniem do systemu podatkowego w 2021 roku estońskiego CIT, zmieniono również zasady opodatkowania spółek komandytowych oraz w niektórych przypadkach spółek jawnych, które zostały objęte podatkiem dochodowym od osób prawnych (dotychczas spółki komandytowe oraz jawne były transparentne podatkowo, tj. dochód był opodatkowany jednokrotnie na poziomie wspólnika). W rezultacie wprowadza się estoński CIT, z którego korzysta kilkaset przedsiębiorstw, a jednocześnie obejmuje się podwójnym opodatkowaniem spółki komandytowe (i jawne), co z pewnością zwiększy obciążenia podatkowe wspólników prowadzących działalność gospodarczą w tej formie. Według szacunków, od 2021 r. ponad 40 tys. spółek komandytowych zostanie objętych podatkiem CIT, z czego część nawet 19% (niższa stawka CIT dla małych podatników wynosi 9%), co razem z podatkiem PIT od dywidendy pobieranym od wspólników, będzie oznaczało opodatkowanie dochodów z tej działalności nawet na

poziomie 34,4 proc. Trudno uznać tego rodzaju rozwiązania za korzystne dla przedsiębiorców, szczególnie w czasie pandemii.

Korzystniejsze rozliczanie podatków dla małżeństw

Podatnicy będą mogli rozliczyć się razem ze współmałżonkiem już w roku zawarcia małżeństwa, a nie dopiero w roku kolejnym. Zmianę należy ocenić pozytywnie.

Pozostałe zmiany w prawie podatkowym i gospodarczym – m.in. ulgi na prototypy, ulga konsolidacyjna, ulga na produkcję, fundacje rodzinne

Pozostałe reformy podatkowe, zgodnie z założeniami adresowane są do średnich i dużych przedsiębiorstw. Dla przykładu wymienić można ulgi podatkowe na prototypy, na badania i rozwój, na automatyzację - wobec braku jakichkolwiek szczegółów trudno ocenić, czy i w jakim stopniu będą mogły skorzystać z nich mikro- i małe firmy.

Fundacje rodzinne, zgodnie z założeniami będą przeznaczone dla większych, polskich firm. Wydaje się, że rozwiązanie to nie będzie stosowane przez firmy rzemieślnicze, w których prowadzenie działalności opiera się przede wszystkim na kwalifikacjach posiadanych przez właściciela firmy.

Podsumowanie

W ocenie Związku Rzemiosła Polskiego zaproponowane w ramach strategii Polskiego Ładu reformy podatkowe, skierowane są głównie do mniej zarabiających obywateli, głównie pracowników, co nasuwa przypuszczenie, że zmniejszone wpływy do budżetu będą musieli „zrekompensować” w formie wyższych danin publicznych, średnio- i więcej zarabiający podatnicy, głównie przedsiębiorcy. Zwiększenie obciążeń dla osób prowadzących działalność gospodarczą, w czasie kiedy wielu z nich walczy z problemami wywołanymi pandemią COVID-19, jest działaniem przeciwko polskim przedsiębiorcom.

Obniżenie opodatkowania osób mniej zarabiających należy ocenić pozytywnie, gdyż wpływa to również na zmniejszenie kosztów wynagrodzeń zatrudnianych przez przedsiębiorców pracowników. Obawiamy się jednak, że może nastąpić istotny wzrost obciążeń dla przedsiębiorców, m.in. poprzez wzrost składki na ubezpieczenie zdrowotne oraz ograniczenie możliwości jej odliczania od podatku – takie zmiany wpłyną zdecydowanie negatywnie na sytuację przedsiębiorców w Polsce, co ograniczy inwestycje i w rezultacie wzrost gospodarczy. System podatkowy, oprócz funkcji redystrybucyjnej powinien przede wszystkim wspierać przedsiębiorców tworzących miejsca pracy oraz inwestycje, które są podstawą trwałego i zrównoważonego rozwoju gospodarczego i szansą na szybkie wyjście z kryzysu wywołanego pandemią. Z tego względu uważamy, że zmiany podatkowe zmierzające do zwiększenia obciążeń fiskalnych przedsiębiorców powinny być wstrzymane. Należy rozważyć i poddać konsultacjom społecznym inne rozwiązania, wspierające rozwój inwestycji w Polsce.